

RADY PRAKTYCZNE



1

2

1. *Płaszczyk wiosenno-jesienny dla dziewczynki od lat 7-miu.*
2. *Płaszczyk dla dziewczynki od lat 3-ech z materiału w kratę — kołnierz wiązany do tyłu z odpowiednio dobranego gładkiego materiału.*



3

4

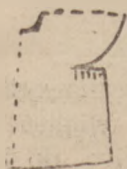
DLA NASZEJ DZIAŁY.



-
3. Sukieneczka dla dziewczynki od lat 2-ych z perkalu lub piki.
 4. Ubranko dla chłopca od lat 3-ych. Spodenki na szelkach, bluzeczka z kolorowego płócienka.
 5. Szlafroczek dla dziewczynki od lat 7-iu.



6. Sukieneczka dla dziewczynki od 1-ego roku do lat 2-ch.
7. Majteczki i staniczek dla dziewczynki od lat 3-ch.



6

7

TABLICA KROJU.

Sukieneczka z cienkiego samodziałowego płótna lnianego dla dziewczynki od lat 3-ich do 5-ich ozdobiona krzyżykami.

Sukieneczka ta będzie b. wdzięcznie wyglądać jeżeli zastosujemy do niej haft ludowy np. kurpiowski w kolorze czerwonym i czarnym. Wzór haftu kurpiowskiego w zastosowaniu do tej sukieneczki podajemy na dołączonej do numeru tablicy.

Zajaczek i kurczątko.

Już wylęgły się małe, żółte kurczątko, a w polu figlują młode zajaczki.

Przecież już wiosna!

W dzieciennym pokoju, w przytulnym kąciку zasiądzie mamusia, by porobić swym dzieciom żółte, puszyste kurczątko.

Miła i bardzo prosta robota (każde dziecko może przy niej pomagać), polega na robieniu pomponików. Najprostszy sposób: nawinąć sporo włóczki na trzy palce lewej ręki, zdjąć ten zwitek i mocno przewiązać w środku nitką; końce rozciąć, rozczesać i przycinając nożyczkami, nadać okrągły kształt. Na główkę robi się mniejszy pomponik; kawałeczek czerwonego papieru złożyć we dwoje, wyciąć trójkącik i wkleić jako dzióbek; dwa paciorki przyszyć na oczy.

Trudniejsza sprawa z łapkami. Trzeba je zrobić z drutu, najlepiej kapeluszowego, owijanego, wyginając tak, jak to jest wskazane na rysunku. Łapki zrobione w ten sposób nie mają ostrych pazurków, o które dziecko mogłoby się pokaleczyć. Końce palców należy jak najmocniej ścisnąć, żeby były jak najbardziej śpiczaste. Zaczynając od środka, owinać nóżki dwukrotnie

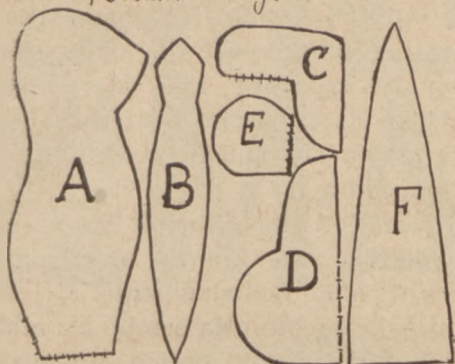
czerwonym laset lub włóczką: raz owijając od środka do końca palców, drugi raz — od palców ku środkowi. Końce nici mocno związać, żeby nie rozwijały się.

Nóżki muszą być zawczasu przygotowane i gdy związujemy włóczkę na większy pomponik, jednocześnie przywiązujemy nogi. Potem zgina się nóżki ku sobie, pomponik rozczesuje się i przycina kulisto i w odpowiednim miejscu przyszywa się główkę.



Tak samo robi się kaczątko, tylko pomponiki będą większe, nóżki będą miały trzy palce, do których są przymocowane trójkątne kawał-

Foremki na zajączka



ki sukna lub filcu jako pletwy, a dziób — z długiego paska filcu lub tekturki, złożonego we dwoje.

Kurczątka i kaczątka można robić pstre, dodając do żółtej włóczki czarne i kolorowe pasemka.

A teraz o zajączkach!

Śród skrawków wyszukać kawałki pluszu, sukna, flory lub flaneli dowolnych kolorów, bo zajączki

mogą być różne: dwukolorowe, trójkolorowe i czarne z zielonym, i białe z pomarańczowym, i szare z różowym, ba! nawet w kropki, kratkę, albo jak zebra — w paski!

Nie im to na urodę nie szkodzi, odwrotnie — dodaje wdzięku. Brzuszek, spody łapek i uszu robi się zazwyczaj w jednym, odmiennym, niż całość, kolorze, ale i to jest dowolne.

Najważniejszy jest kształt i proporcja. Załączamy formę, według której mają być wycięte wszystkie części składowe zajączka. Tułów składa się z dwóch grzbiecików A i brzuszka B, które zszywają się z lewej strony. Linia przeszywana oznacza otwór pozostawiony do wypychania.

Według foremki C wycina się górę i spody na łapki przednie, a we-



dług *D* wycina się łapki tylne. Ogonek zeszywa się z dwóch połówek wyciętych według formy *E*. Uszki również z dwóch połówek formy *F*. Wycinając, nie zapominać dodawać materiału na szwy. Po-szczególne części, zeszyte po lewej stronie, i wywrócone na prawą, wypycha się równomiernie, czem się da: watą, trocinami, trawą morską, albo drobno w kawałeczki pociętymi starymi pończochami.

Otwory pozostawione do wypychania zaszywa się. Do tułowia w

odpowiednich miejscach przyszywa się łapki i ogonek. Na głowie fantazyjnie umocowuje się olbrzymie uszy, ze szpagatu robi się wąsy. Haftuje się czerwono pyszek (lub przyszywa się kawałeczek filcu) i zając gotów.

Siedzi on na tylnych łapkach, podpierając się kusym ogonkiem; góruje nad żółtodziobami i jest dumny z siebie. Ma rację — nikt jeszcze nie widział takich pięknych uszu.

Irena Pikiel.

Sprostowanie.

Po zbadaniu proszku mydlanego „Radion“ w Państ. Zakł. Badania Żywności i Przedm. Użytku okazało się, że może on być używany i do prania bielizny dziecięcej.

Wohec tego prostujemy niniej-

szem nasz pogląd co do „Radionu“, wypowiedziany w „odpowiedziach na najczęstsze pytania matek“ w Nr. 19 M. M. z roku 1933.

Redakcja.

TREŚĆ NUMERU: *Dr. Jerzy Wiszniewski*: O pielęgnowaniu skóry i jamy ustnej u niemowląt chorych. Higiena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach. *Dr. P. Wójciak*: Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek. *Dr. S. Bielobradek*: O smaku u dziecka małego. *S. S.*: Podsluchane rozmowy. *I. Mackiewicz-Orłowska*: Dziecko powinno być uprzejme. *Wanda Kalinowska*: Witamy się bez całowania w rękę. *Józefa Gażyńska*: Co słonko widziało? Odpowiedzi na listy rodziców. Rady praktyczne. Dla naszej dziatwy. *Irena Pikiel*: Zajączek i kurczątko.

Redakcja i Administracja: Koszykowa 44. Tel. 9-01-24. Konto P.K.O. 14555
Cena prenumeraty „MŁODEJ MATKI“: w kraju płatna tylko z góry:
rocznie 13 zł. — półrocznie 6 zł. 50 gr. — kwartalnie 3 zł. 25 gr.

Zagranicą: półrocznie zł. 10 — rocznie zł. 20.

Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA“ przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i zagranicą.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Wydawca: E. Grocholska

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska

Zakł. Graf. „Drukarnia Bankowa“, Warszawa, Moniuszki 11.